



Alicja Kulecka

ORCID: 0000-0002-5802-0018
(Uniwersytet Warszawski, Polska)

W kręgu elit intelektualnych Galicji i Polski. Świat wartości Stanisława Tarnowskiego w świetle wspomnień pośmiertnych i mów pogrzebowych (1873–1917)

Celem artykułu jest dokonanie przeglądu problemów występujących w mowach pogrzebowych i wspomnieniach pośmiertnych stanowiących istotny nurt twórczości Stanisława Tarnowskiego. Podstawą niniejszych rozważań były utwory udostępnione w Federacji Bibliotek Cyfrowych. W artykule skoncentrowano się na motywach tworzenia mów pogrzebowych i wspomnień pośmiertnych, czynnikach kształtujących ludzkie życie, polityce i modernizacji. Mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne stanowiły ważne źródło ukazujące poglądy polityczne i filozoficzne Tarnowskiego. Były źródłem jego refleksji i obserwacji opartych na uczestnictwie w wielu wydarzeniach życia społecznego, naukowego, politycznego.

Słowa kluczowe: inteligencja, Tarnowscy, mowy pogrzebowe, wspomnienia pośmiertne, autonomia Galicji

Wstęp

Stanisław Tarnowski (1837–1917) należał do grona osób prowadzących aktywną działalność naukową, polityczną i społeczną. Można go potraktować jako człowieka instytucję i autorytet polityczny i moralny ziem polskich i Galicji w XIX i na początku XX w. Był autorem wielu publikacji z historii literatury polskiej, dzieł politycznych, a także publicystą związanym ze znaczącymi czasopismami, takimi jak „Czas” i „Przegląd Polski”. Wywierał duży wpływ na mentalność elit Galicji jako jednego z podmiotów politycznych Austro-Węgier oraz innych zaborów. Jego biografia, działalność i rola sprawiają, że można zaliczyć go do grona inteligencji i intelektualistów Galicji i Polski. Pierwsze z tych pojęć ma dość długą historię. Jest wieloznaczne. Może być definiowane na podstawie

różnych kryteriów. Ma różne zastosowania i pełni różne funkcje w konstrukcji tekstu. R. Czepulis-Rastenis, jedna z badaczek dziejów inteligencji, zadała pytanie, czy ta grupa stanowiła warstwę społeczną, a za jedno z kryteriów jej istnienia uznawała „wewnętrzne powiązania” i „upowszechnianie określonych idei i wartości”¹. Do takiego założenia należy podejść sceptycznie. Trudno byłoby bowiem znaleźć grupę społeczną, która spełniałaby tego typu warunek. Przykładem mogą być chłopci. Wyróżnikiem tej grupy był status społeczny, a zatem pozycja prawna i pełnione role ekonomiczne. Choć istniały wewnątrz niej powiązania, np. rodzinne czy ekonomiczne, trudno byłoby znaleźć w niej idealną wspólnotę ideową i światopoglądową. Wewnątrz poszczególnych grup społecznych istnieje z reguły duże zróżnicowanie poglądów i postaw. Występują także duże zróżnicowanie ekonomiczne. Kryterium wyodrębniania poszczególnych grup społecznych najczęściej stanowią względy formalne, np. położenie prawne czy rodzaj wykonywanej pracy, przykładowo najemnego pracownika umysłowego². Za reprezentantów inteligencji uznać można przedstawicieli różnych zawodów – prawników, lekarzy, urzędników, nauczycieli, publicystów. Ich kondycja społeczna i ekonomiczna były odmienne. Istniało duże zróżnicowanie m.in. wśród urzędników. R. Czepulis-Rastenis wskazała, że określenia „inteligencja” używa się także w stosunku do osób wyróżniających się walorami umysłu³. Zbiorowość o tego typu cechach bywa jednak określana również mianem intelektualistów. Postrzegana jest bardzo często jako opiniotwórcza, kształtująca postawy społeczne innych kręgów i środowisk społecznych. Jednym z istotnych warunków pełnienia takiej roli jest jednak publikowanie dzieł i artykułów w prasie, a zatem różne odmiany intelektualnej obecności w przestrzeni społecznej.

Bohater niniejszych rozważań uważał, że inteligencja to ludzie „oświeceni” i „wykształceni”⁴. Społeczeństwo polskie tworzyły, jego zdaniem, różne grupy społeczne. Inteligencja była jedną z nich. Rola poszczególnych grup, ich status majątkowy, wykształcenie były odmienne, bardzo zróżnicowane. Grupą społeczną najbliższą inteligencji była, zdaniem S. Tarnowskiego, szlachta. To ona właśnie była „bardziej reprezentantem narodu”⁵ niż lud wiejski – chłopci⁶.

¹ R. Czepulis-Rastenis, *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988, s. 5.

² Tamże, s. 7.

³ Tamże, s. 6.

⁴ S. Tarnowski, *Rząd pruski i książę Prymas Ledóchowski* [w:] *Stażycy. Antologia myśli społecznej i politycznej konserwatystów krakowskich*, wybór tekstów, przedmowa i przypisy M. Król, Warszawa 1985, s. 180–181 (pierwodruk „Przegląd Polski” 1874).

⁵ Tamże, s. 182.

⁶ Szerzej o problemach tych relacji zob. A. Kosicka-Pajewska, *Szlachta i włościanie* [w:] A. Kosicka-Pajewska, T. Sobieraj, *Stanisław Tarnowski. Szkice do portretu*, Poznań 2019, s. 51–75.

Takie poglądy wskazywały na znaczące przywiązanie do idei traktowania ziemianstwa jako elity społecznej i narodowej mimo znaczącej zmiany kondycji chłopów poprzez ich uwłaszczenie i dyskusji o ich roli oraz konieczności ich aktywnego włączenia do wspólnoty narodowej i politycznej, widocznej w myśli powstania styczniowego oraz publicystyce wszystkich zaborów. Wprowadzanie na ziemi polskiej w XIX w. systemów parlamentarnych stanowiło czynnik służący intensyfikacji dyskusji o roli różnych grup w społeczeństwie. Zbiór wisko potencjalnych wyborców wymagało lepszego poznania służącego bardziej efektywnemu prowadzeniu kampanii politycznych poprzedzających akty wyborcze. W kontekście niniejszych rozważań wartości należy uznać za cnoty, cechy pożądane kształtujące działanie określonej osobowości.

Choć S. Tarnowskiego można uznać za aktywnego zwolennika idei trójjalizmu, oznaczającego przyjęcie konieczności istnienia i kształtowania szeroko pojętej polskości w zależności od warunków tworzonych i istniejących w poszczególnych państwach zaborczych, to nieobca mu była troska o całą wspólnotę narodową, poczucie odrębności oraz trwałe więzi pomiędzy społeczeństwem polskim ziem poszczególnych państw zaborczych stanowiących przed 1772 r. Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Przejawiało się to jego zainteresowaniem sytuacją polityczną we wszystkich trzech zaborach. Po doświadczeniu udziału w powstaniu styczniowym 1863–1864 nie wspierał idei niepodległości i suwerenności. Był postacią znaną ze względu na publikacje naukowe i prasowe, jak i działalność poselską w Sejmie Krajowym Królestwa Galicji i Lodomerii oraz wiedeńskiej ogólnoaustriackiej Radzie Państwa, a także sprawowane funkcje rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezesa i sekretarza generalnego Akademii Umiejętności oraz kierownika Katedry Historii Literatury Polskiej na UJ. Posiadał i demonstrował wyraziste poglądy polityczne. Należał do środowiska konserwatystów krakowskich, do tego pokolenia i kręgu, które miało za sobą doświadczenie udziału w powstaniu styczniowym, oznaczające podjęcie aktywnego wysiłku na rzecz odzyskania niepodległości i państwa suwerennego, i określane było mianem stańczyków. Stanowiło opozycję wobec osób skupionych wokół krakowskiego „Czasu”. Podstawą integracji tego środowiska stał się „Przegląd Polski”. W działalności pisarskiej i politycznej S. Tarnowskiego dominowało przekonanie o wspomnianej ideologii jako najlepszym modelu działania kształtującym światopoglądy, prowadzącym do spokojnego, niegwałtowanego rozwoju społecznego zarówno w wymiarze zbiorowości, jak i poszczególnych osobowości. S. Tarnowski znany jest jako jeden z aktywnych członków grona konserwatystów krakowskich określanych mianem stańczyków. Ta orientacja polityczna stanowiła przedmiot licznych refleksji historycznych. S. Tarnowski jako indywidualność i osobowość, także polityczna, doczekał się wielu prób

stworzenia szkiców do jego monografii biograficznej⁷. Pełna ocena działalności i twórczości S. Tarnowskiego jest projektem trudnym do wykonania ze względu na bogactwo publikacji naukowych, publicystycznych, innych oraz intensywny udział w życiu naukowym i politycznym. Na wyróżnienie zasługują edycje dzieł zarówno S. Tarnowskiego⁸, jak i kręgu stańczyków⁹, z którym był związany. Marcin Król uznał, że jego najważniejszymi dziełami politycznymi stały się publikacje *Obrachunek „Przeglądu Polskiego” po dziesięciu latach jego istnienia* i *Z doświadczeń i rozmyślań* (1892)¹⁰. Na uwagę zasługuje szkic Bogdana Szlachty *Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny*¹¹. Omówione i wskazane zostały w nim podstawowe idee myśli politycznej wspomnianego autora.

Celem niniejszych rozważań jest dokonanie przeglądu problemów występujących w jednej z form twórczości pisarskiej S. Tarnowskiego, jaką stanowiły mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne. Wskazać jednak należy, że jest w nich wiele wątków zarówno o charakterze filozoficznym, jak i politycznym oraz społecznym. Nie jest zatem możliwa pełna ich prezentacja, tym bardziej że wyodrębnienie każdego z nich to także kwestia interpretacji tekstów, do której ma prawo każdy analizujący tego typu źródła. Mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne, stanowiące istotny nurt twórczości S. Tarnowskiego, nie były przedmiotem odrębnych analiz. W niniejszych rozważaniach skoncentrowano się na następujących problemach: motywy tworzenia mów pogrzebowych i wspomnień pośmiertnych, czynniki kształtujące ludzkie życie, kwestie polityki i problemów z nią związanych. Zaprezentowano także wspomnienie pośmiertne namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego zastrzelonego w 1907 r. przez Mirosława (Myrosława) Siczynskiego jako formę refleksji o wydarzeniu politycznym. Uprawianie polityki, a więc czynny udział w działalności różnych instytucji reprezentacyjnych i innych, stanowiło istotny element życia i działalności S. Tarnowskiego. Był to powód, dla którego wyodrębniony został ten problem spośród wielu innych zawartych we wspomnieniach pośmiertnych i mowach pogrzebowych.

⁷ Wskazać tu należy w kolejności chronologicznej m.in. F. Hoesick, *Stanisław Tarnowski: rys życia i prac*, t. 1, 2, Warszawa–Kraków 1906; *Stanisław Tarnowski 1837–1917. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 14 listopada 1997*, red. R. Majkowska, Kraków 1999; R. Stachura-Lupa, *Poglądy ideowo-estetyczne Stanisława Tarnowskiego*, Kraków 2016; A. Kosińska-Pajewska, T. Sobieraj, *Stanisław Tarnowski. Szkice do portretu*, Poznań 2019.

⁸ S. Tarnowski, *Królowa opinia. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, wybór tekstów J. Kloczkowski, Kraków 2011.

⁹ *Stańczycy. Antologia myśli społecznej i politycznej konserwatystów krakowskich*, wybór tekstów, przedmowa i przypisy M. Król, Warszawa 1985; *Teka Stańczyka*, oprac. nauk. i wprowadzenie A. Dziadzio, Kraków 2007.

¹⁰ *Stańczycy...*, s. 109–121, 236–260.

¹¹ B. Szlachta, *Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny* [w:] S. Tarnowski, *Królowa opinia. Wybór pism*, s. VII–XXXIX.

Podstawą niniejszych rozważań były utwory udostępnione w Federacji Bibliotek Cyfrowych (FBC). W tym repozytorium znajduje się 35 mów pogrzebowych i wspomnień pośmiertnych opublikowanych w latach 1873–1917. Dotyczą następujących postaci: Józef Badeni (1878)¹², Włodzimierz Czacki (1898)¹³, Marcelina Czartoryska (1895)¹⁴, Roman Czartoryski (1887)¹⁵, Władysław Czartoryski (1894)¹⁶, Albin Dunajewski (1894)¹⁷, Julian Dunajewski (1907)¹⁸, Zygmunt Golian (1885)¹⁹, Stanisław Grocholski (1907)²⁰, Bernard Kalicki (1885)²¹, Walerian Kalinka (1887)²², Leon Kapliński (1873)²³, Józef Kasznica (1887)²⁴, Hieronim Kaysiewicz (Kajsiewicz) (1897)²⁵, Józef Ignacy Kraszewski (1887)²⁶, Ignacy Łoboś (1900)²⁷, Jan Popiel (Chościak Popiel) (1911)²⁸, Paweł Popiel (Chościak Popiel) (1892)²⁹, Wincenty Popiel (Chościak Popiel) (1912)³⁰, Katarzyna Potocka (1907)³¹, Alfred Potocki (1889)³², Andrzej Potocki (1908)³³, Artur Potocki (1890)³⁴, Stanisław Puszet (1907)³⁵, Iza Sanguszkowa (1890)³⁶, Leon Sapieha (1878)³⁷,

¹² S. Tarnowski, *Mowa hr. Stanisława Tarnowskiego podczas wyprowadzenia z Krakowa zwłok ś.p. Józefa Badeniego dnia 14 października 1878 r.*, Kraków 1878.

¹³ S. Tarnowski, *Kardynał Czacki (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1888.

¹⁴ S. Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska*, Kraków 1895.

¹⁵ S. Tarnowski, *Księż Roman Czartoryski (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1887.

¹⁶ S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie ks. Władysława Czartoryskiego w Sieniawie 26 lipca 1894*, Kraków 1894.

¹⁷ S. Tarnowski, *Kardynał Dunajewski. Księż biskup krakowski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1894.

¹⁸ S. Tarnowski, *Julian Dunajewski. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Polski”, Kraków [1907].

¹⁹ S. Tarnowski, *Ksiądz Zygmunt Golian (Wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1885.

²⁰ S. Tarnowski, *Stanisław hr. Grocholski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.

²¹ S. Tarnowski, *Bernard Kalicki*, Kraków 1885.

²² S. Tarnowski, *X. Walerian Kalinka. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887.

²³ S. Tarnowski, *Wspomnienie pośmiertne o Leonie Kaplińskim*, Kraków 1873.

²⁴ S. Tarnowski, *Józef Kasznica. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887.

²⁵ S. Tarnowski, *Ksiądz Hieronim Kaysiewicz*, Kraków 1897.

²⁶ S. Tarnowski, *Józef Ignacy Kraszewski (wspomnienie pośmiertne)*, „Przegląd Polski” 1887, s. 192–199.

²⁷ S. Tarnowski, *X. Ignacy Łoboś, biskup tarnowski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1900.

²⁸ S. Tarnowski, *Jan Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1911.

²⁹ S. Tarnowski, *Paweł Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1892.

³⁰ S. Tarnowski, *X. Wincenty Chościak-Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1913.

³¹ S. Tarnowski, *Pani Adamowa Potocka. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.

³² S. Tarnowski, *Alfred Potocki: wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1889.

³³ S. Tarnowski, *Andrzej Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1908.

³⁴ S. Tarnowski, *Artur hr. Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1890.

³⁵ S. Tarnowski, *X. Stanisław Puszet. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.

³⁶ S. Tarnowski, *Księżna Iza z Lubomirskich Sanguszkowa*, Kraków 1890.

³⁷ S. Tarnowski, *Leon Sapieha*, Kraków 1878 (przedruk z „Czasu”).

Jadwiga Sapieżyna (1890)³⁸, Sylwester Sembratowicz (1898)³⁹, Piotr Semenenko (1886)⁴⁰, Lucjan Siemieński (1878)⁴¹, Henryk Wodzicki (1884)⁴², Ludwik Wodzicki (1894)⁴³, Wacław Zaleski (1914)⁴⁴, Andrzej Zamoyski (1874)⁴⁵, Fryderyk Zoll (1917)⁴⁶. Pierwsze edycje wspomnień pośmiertnych i mów pogrzebowych miały miejsce w „Czasie” i „Przeglądzie Polskim”, czasopismach, z którymi związana była działalność publicystyczna autora. Przedstawienie pełnego rejestru mów pogrzebowych i wspomnień pośmiertnych wymagałoby dłuższej kwerendy w tych dwóch czasopismach. Utwory występujące w FBC uznać należy za reprezentację tego typu twórczości przede wszystkim dla postaci ze sfery polityki. S. Tarnowski był także autorem biografii osób znanych z aktywności w sferze publicznej. Znajdowały się w nich komentarze i oceny ich działalności. Nie nosiły one jednak podtytułu „wspomnienia pośmiertne”. Należy tu wskazać na refleksje biograficzne dotyczące m.in. Józefa Szujskiego⁴⁷, Fryderyka Chopina⁴⁸, Artura Grottgera⁴⁹, Juliana Klaczki⁵⁰. Dłuższe i krótsze odrębne utwory były poświęcone także osobom, o których S. Tarnowski pisał wspomnienia pośmiertne, m.in. Walerianowi Kalince⁵¹. Tego typu teksty nie były uwzględniane w niniejszych rozważaniach.

Z zaprezentowanego zestawienia wynika, że w gronie osób, którym S. Tarnowski poświęcił mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne, znaleźli się reprezentanci środowisk politycznych Galicji i emigracji, rzadziej innych zaborów, duchowieństwa, w tym administracji kościelnej, biskupi, arcybiskupi obrządków katolickiego i greko-unickiego, arystokracji, bogatego ziemiaństwa, najczęściej związani z ideologią konserwatywną. Byli wśród nich posłowie i marszałkowie Sejmu Krajowego, posłowie do Rady Państwa, namiestnicy,

³⁸ S. Tarnowski, *Księżna Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna*, Kraków 1890.

³⁹ S. Tarnowski, *Kardynał metropolita Sylwester Sembratowicz. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1898.

⁴⁰ S. Tarnowski, *X. Piotr Semenenko (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1886.

⁴¹ S. Tarnowski, *Mowa nad grobem ś.p. Lucyana Siemieńskiego*, Kraków 1878.

⁴² S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie hr. Henryka Wodzickiego*, Kraków 1884.

⁴³ S. Tarnowski, *Ludwik Wodzicki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1894.

⁴⁴ S. Tarnowski, *Wacław Zaleski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1914.

⁴⁵ S. Tarnowski, *Mowa przy pogrzebie ś.p. Andrzeja hr. Zamoyskiego w dniu 31 października 1874 roku*, Kraków 1874.

⁴⁶ S. Tarnowski, *Fryderyk Zoll (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1917.

⁴⁷ S. Tarnowski, *Szujskiego lata szkolne*, Kraków 1885; S. Tarnowski, *Józef Szujski jako poeta*, Warszawa 1901.

⁴⁸ S. Tarnowski, *Chopin i Grottger. Dwa szkice*, Kraków 1892.

⁴⁹ S. Tarnowski, *Artur Grottger*, Kraków 1886.

⁵⁰ S. Tarnowski, *Julian Klaczko*, t. 1, 2, Kraków 1909.

⁵¹ S. Tarnowski, *Ksiądz Walerian Kalinka*, Kraków 1887.

odgrywający największą rolę w ówczesnym świecie⁵², mający wpływ na podejmowane decyzje, kształtujący różne wymiary rzeczywistości – politykę, naukę, edukację, wyznania, gospodarkę⁵³. W grupie tej znaleźli się także współpracownicy i przyjaciele S. Tarnowskiego, m.in. Lucjan Siemieński, Paweł Popiel,

⁵² M. Godlewski, *Czacki Włodzimierz (1835–1888)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 146–147; W. Hordyński, *Czartoryska Marcelina (1817–1894)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 246–248; J. Sokulski, *Czartoryski Roman Adam August Wilhelm (1839–1887)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 295–296; M. Kukiel, *Czartoryski Władysław (1828–1894)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 300–303; T. Glemma, M. Tyrowicz, *Dunajewski Albin (1817–1894)* [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 462–465; S. Głabiński, *Julian Adam Dunajewski (1822–1907)* [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 465–468; J. Groblicki, *Golian Zygmunt (1825–1885)* [w:] PSB, t. 8, 1959–1960, s. 219–220; M. Tyrowicz, *Kalicki Bernard (1840–1884)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 445–446; S. Kieniewicz, *Kalinka Walerian (1826–1886)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 449–452; W. Kalinowska, *Kapliński Leon (1826–1873)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 635–637; S. Kieniewicz, *Kajsiewicz (Kaysiewicz) Hieronim (1812–1873)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 424–426; B. Leśnodorski, *Kasznica Józef (1834–1887)* [w:] PSB, t. 12, 1966–1967, s. 204–206; W. Danek, *Kraszewski Józef Ignacy (1812–1887)* [w:] PSB, t. 15, 1970, s. 221–229; C. Lechicki, *Łobos (Łoboś) Ignacy Józef (1827–1900)* [w:] PSB, t. 18, 1973, s. 377–378; S. Kieniewicz, *Popiel (Chościak Popiel) Jan (1836–1911)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 555–556; S. Kieniewicz, *Popiel (Chościak Popiel) Paweł (1807–1892)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 568–572; R. Bender, A. Gałka, *Popiel (Chościak Popiel) Wincenty Teofil (1825–1907)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 580–582; A. Palarczykowa, *Potocka z Branickich Katarzyna (1825–1907)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 742–743; J. Zdrada, *Potocki Alfred Józef (1822–1889)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 762–766; J. Buszko, *Potocki Andrzej (1861–1908)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 778–782; J. Zdrada, *Potocki Artur (1850–1890)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 797–799; C. Bąk-Koczarska, *Puszet (de Puget-Puszet) Wojciech Stanisław (1841–1907)* [w:] PSB, t. 29, 1986, s. 451–452; J. Marszałska, *Sanguszkowa z Lubomirskich Izabela (1808–1890)* [w:] PSB, t. 34, 1994, s. 521–522; S. Kieniewicz, *Sapieha Leon (1803–1878)* [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 76–81; S. Kieniewicz, *Sapieżyna z Zamoyskich Jadwiga (1806–1890)* [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 167–168; A. Zięba, *Sembratowicz Sylwester (1836–1898)* [w:] PSB, t. 36, 1995–1996, s. 212–217; B. Micewski, *Semenenko Piotr Adolf Aleksander (1814–1886)* [w:] PSB, t. 36, 1995–1996, s. 219–223; E. Kiślak, *Siemieński (Siemiński) Lucjan Hipolit (1807–1877)* [w:] PSB, t. 37, 1997, s. 23–28.

⁵³ Wymienione postacie i ich twórczość była przedmiotem wielu publikacji – artykułów i monografii. Szczególnie wielu doczekał się Józef Ignacy Kraszewski. Ich wymienienie, nawet w wyborze, przekraczałoby granice niniejszego artykułu i przypisu. Spośród innych wskazać można na monografie biograficzne opublikowane w ostatnich latach poświęcone Z. Golianowi – W. Baliński, *Kapłan Bożego Miłosierdzia, ksiądz Zygmunt Golian (1824–1885)*, Kraków 2022; H. Kajsiewiczowi i P. Semenence – K. Wójtowicz, *Kapłaństwo pierwszych zmartwychwstańców (Semenenki i Kajsiewiczza)*, Kraków 2010; J. Guzdek, *Idea narodu i jego wolności w kazaniach księdza Hieronima Kajsiewiczza CR (1812–1873)*, Kraków 1998; A. Kardaś, *Droga charyzmatyczna Hieronima Kajsiewiczza*, Kraków 2006; W. Kalince – J. Maternicki, *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013; S. Walasek, *Działalność pedagogiczna Waleriana Kalinki*, Wrocław 1993; L. Kaplińskiemu – Ł. Krzywka, *Sztuk-mistrz polski: Leon Kapliński (1826–1873)*, Wrocław 1994; A. Potockiemu – A.W. Korusiewicz, *Cesarzski i Królewski Namieśnik: życie i działalność polityczna hrabiego Andrzeja Potockiego*, Kraków 2008. Życie i działalność tych postaci była przedmiotem wielu analiz w podręcznikach, syntezach i monografiach poświęconych parlamentaryzmowi, ideologiom, ideom, historii Kościoła i innym zagadnieniom.

Ludwik Wodzicki, związani ze środowiskiem stańczyków. Dochód z druku wymienionego wspomnienia pośmiertnego księżnej Jadwigi Sapieżyny miał być przeznaczony na działalność Zakładu św. Teresy we Lwowie⁵⁴.

Wspomnienia pośmiertne i różne formy biografii, jak oceniła R. Czepulis-Rastenis, „zapełniały wiele szpalt dziewiętnastowiecznych czasopism i innych publikacji”⁵⁵. Uznać zatem należy, że rozwój możliwości drukowania przyczynił się także do znaczącego wzrostu tego typu piśmiennictwa. Służył utrwalaniu pamięci poszczególnych jednostek. Wzmacniał tym samym zainteresowanie ich rolą w dziejach. Motywy tworzenia mów pogrzebowych i wspomnień pośmiertnych przez S. Tarnowskiego były bardzo zróżnicowane. Znalazły się wśród nich zarówno dążenie do prezentacji własnej osoby na uroczystościach pogrzebowych, gromadzących z reguły dużą liczbę uczestników, uznawanych za ważny obrządek religijny, jak i poczucie obowiązku wobec zmarłych. Mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne poświęcone przyjaciółom i współpracownikom stanowiły wypełnienie przyjacielskiej powinności. Stawały się one bardzo często refleksjami służącymi próbie udzielenia odpowiedzi na pytania o sens życia, sens dziejów, przemijania, form relacji i rozwoju społecznego, kluczowych problemów społecznych wyznaczających rytm wydarzeń przeszłości. W mowach pogrzebowych nie tylko fakty były istotne, lecz także ich interpretacja. Refleksje dotyczące życia poszczególnych osób łączyły się z rozważaniami o okolicznościach i warunkach, w jakich przychodziło żyć i działać określonym postaciom. W wielu mowach pogrzebowych i wspomnieniach pośmiertnych pojawiała się problematyka polityczna. Stanowiła przedmiot fascynacji autora. Śmierć poszczególnych osób była traktowana jako pretekst do rozbudowy refleksji o ideach i życiu politycznym. Mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne potraktować należy jako dzieła nienależące do głównego nurtu publikacji tego wybitnego historyka literatury i kultury. Niektóre wspomnienia pośmiertne potraktować można jako wyraz wdzięczności. Dotyczy to przede wszystkim Bernarda Kalickiego. Ten urzędnik i publicysta w 1877 r. ogłosił rozprawę w obronie S. Tarnowskiego⁵⁶. Była odpowiedzią na zarzuty o postawę prorosyjską w wykładach poświęconych romantyzmowi polskiemu, stawiane mu przez demokratów lwowskich.

Tworząc utwory poświęcone zmarłym, S. Tarnowski wychodził z założenia, że poszczególne jednostki stanowiące zbiorowość ludzką odgrywają różną rolę w dziejach. Śmierć pojedynczego człowieka traktował jako zamknięcie jednej karty lub tylko jej mniejszego lub większego fragmentu. Zasługi umierających były jednak bardzo zróżnicowane. W tej dziedzinie nie było równości. W zależ-

⁵⁴ S. Tarnowski, *Księżna Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna*, Kraków 1890.

⁵⁵ R. Czepulis-Rastenis, *Ludzie nauki i talentu...*, s. 232.

⁵⁶ Zob. B. Kalicki, *Dążności rosyjskie profesora Stanisława hr. Tarnowskiego*, Lwów 1877.

ności od jakości zasług poszczególne osoby zapisywały fragmenty księgi dziejów wpisami różnej wielkości. S. Tarnowski tak przedstawił relacje pomiędzy historią ludzkości a dziejami poszczególnych jednostek: „wielka księga historii składa się z kart, na których ludzie piszą po całych rozdziałach: jedni najliczniejsi po wierszu, po słowie, po literze, niektórzy dostają całą kartę”⁵⁷. Przyjęcie założenia o zróżnicowanym wkładzie w historię poszczególnych osób pozwalało S. Tarnowskiemu dokonywać wyborów uwzględniających własny system wartości, w którym kryteria mogły być uzależnione zarówno od jego aktualnych ocen sytuacji, poglądów, jak i działalności osoby zmarłej. W jego ocenach ludzkość była zdominowana przez osoby niemające znaczącego wkładu w dzieje.

S. Tarnowski traktował mowy i wspomnienia jako obowiązki wobec zmarłych. Śmierć osób bliskich – przyjaciół, współpracowników stawała się doświadczeniem szczególnie trudnym. Żegnając Ludwika Wodzickiego, pisał: „Tracić przyjaciół, grzebać z nimi wszystkie wspomnienia i złudzenia tych lat młodych, w których człowiek z nazwiska zna tylko ból i złość, zostawać z każdym rokiem bardziej opuszczonym od towarzyszy całego życia – to ciężko, pisać o nich, to przykry dodatek do żalu. Rana jest i boli, znosi się to, jak można”⁵⁸. Przemijanie przybierało dla niego szczególną postać w przypadku śmierci przyjaciół. S. Tarnowski uważał jednak, że smutek i żal towarzyszący śmierci przyjaciół nie powinien zamykać publikacji wspomnień o nich. Powinnością osób znanych publicznie, zwłaszcza piszących, stawało się przypominanie zmarłego, ich zasług, mimo że, jak pisał: „ci, których to kosztuje najwięcej, zatem powołani są i obowiązani świadczyć o zmarłym przed tymi, którzy go znali mniej, którzy go wcale znać nie będą”⁵⁹. Troska o pamięć stać się miała „małym zadaniem za niespełnione obowiązki przyjaźni”⁶⁰. Pisanie wspomnień o przyjaciółach zostało ukazane jako czynność, w trakcie której niemożliwe stało się uwolnienie od emocji. Prowadziło do braku prawidłowej „koncentracji myśli” i „trzymania uczuć” „w mocy”⁶¹. Ten stan emocjonalny nie zwalniał jednak z obowiązku utrwalenia pamięci także najbliższych, wystawienia im pozytywnych opinii, wskazania na doniosłość czynów, zasługi dla społeczeństwa.

Ze względu na powszechność występowania wspomnień pośmiertnych nie można wykluczyć, że S. Tarnowski, dla którego działalność publicystyczna stanowiła ważny komponent istnienia w przestrzeni publicznej, pragnął wypowiadać się także w tego rodzaju utworach. Dawały one szerokie możliwości zainteresowania czytelnika, dotarcia do niego poprzez biografie określonych osób,

⁵⁷ S. Tarnowski, *Leon Sapieha (przedruk z „Czasu”)*, Kraków 1878, s. 3.

⁵⁸ S. Tarnowski, *Ludwik Wodzicki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1894, s. 5.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

których życie było podporządkowane konserwatywnym wartościom. B. Szlachta wskazał także, że powodem fascynacji S. Tarnowskiego wieloma osobami z kręgu współpracowników, ich osobowościami, indywidualizmem w działaniu, były te nurty myśli liberalnej, w których widoczne były refleksje o roli jednostki w dziejach⁶². Te czynniki stanowiły istotne powody prowadzące do tworzenia wspomnień pośmiertnych. Wskazać także należy, że S. Tarnowski jako historyk literatury był autorem prac biograficznych poświęconych znaczącym pisarzom XIX w. i innych epok⁶³. Literatura romantyzmu, która cieszyła się jego szczególnym zainteresowaniem, ze względu na powiązania z aktualną sytuacją wspólnoty narodowej i podstawa programowa idei niepodległości i wolności, była traktowana jako historia tworzących ją wybitnych pisarzy – Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego. Wiedza o literaturze romantycznej stanowiła podstawę konstrukcji wielu tez opozycyjnych wobec jej patriotycznych i społecznych treści, w tym idei walki zbrojnej o wolność i konieczności zmiany społecznej w kierunku egalitaryzmu. S. Tarnowski miał zatem dobrze opanowany, ćwiczony i ciągle doskonalony warsztat badawczy służący analizie ludzkich losów i twórczości pisarskiej. Historia literatury była dla niego zbiorem dziejów tworzących ją jednostek. Takie umiejętności były wykorzystywane w mowach pogrzebowych i wspomnieniach pośmiertnych.

Rozważania o czynnikach kształtujących losy ludzkie

Pisząc wspomnienie pośmiertne Leona Sapiehy (1803–1878), długoletniego marszałka Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii (1861–1875), podkreślał, że prezentacja życia i działalności tego polityka służyć miała „przykładem” i być „nauką na przyszłość”⁶⁴. Towarzyszyła zatem S. Tarnowskiemu idea edukacji publicznej. Miały jej służyć także rozważania nad losami elit politycznych. Okazją do ich tworzenia były zarówno mowy pogrzebowe, jak i wspomnienia pośmiertne. We wspomnieniu poświęconym Bernardowi Kalickiemu (1840–1884), urzędnikowi Wydziału Krajowego, publicyście, miłośnikowi historii, wymienił szereg cech, które można uznać za idealne. Pisząc o nim, podkreślił, że posiadał nie tylko rozum, ale także „przymioty męskiego charakteru”⁶⁵. Uważał zatem, że istnieją odrębne wymagania etyczne wobec kobiet i mężczyzn. Wśród wspomnianych wcześniej cech męskich wymienił: „prawdę”, „rzetelność”, „słowność”, „stateczność”, „odwagę”, „zgodę słowa i uczynku z prze-

⁶² B. Szlachta, *Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny...*, s. I–XXI.

⁶³ Wskazanie, m.in. B. Szlachta, *Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny...*, s. XII.

⁶⁴ S. Tarnowski, *Leon Sapieha...*, s. 3.

⁶⁵ S. Tarnowski, *Bernard Kalicki*, Kraków 1885, s. 3.

konaniem”, „szczerzy zapal” „niepospolitą siłę uczuć”⁶⁶. Ten idealny i pożądany zestaw nie gwarantował jednak dobrego życia. S. Tarnowski pisał o B. Kalickim: „Wartości miał bardzo wiele, powodzenia mniej, a życie niełatwe”⁶⁷.

Historie życia poszczególnych osób traktowane były jako efekt działania wielu czynników. Zostały wymienione przy okazji mowy pogrzebowej Lucjana Siemieńskiego. Znalazły się wśród nich: „czasy”, w których żyła ta osoba, jej działalność, pełnienie przez nią roli łącznika pomiędzy przeszłością a współczesnością, wartości, które przekazywała swoim życiem⁶⁸. Istotnym czynnikiem kształtującym zbiorowość osób wyróżniających się i zasłużonych była, zdaniem S. Tarnowskiego, Opatrzność. W mowie pogrzebowej wygłoszonej dla Andrzeja Zamoyskiego w 1874 r. wskazywał: „Na różne czasy i różne potrzeby zsyła Bóg ludzi różnych i różne daje im natury, żeby zrządem jego woli za skuteczne narzędzia, a drugim ludziom za przykłady dobrze służyli”⁶⁹. Osobowości potraktowane zostały jako efekt szerszego planu bożego. Postrzegane były przy tym jako narzędzia w rękach Boga. To Opatrzność decydowała o losach świata, człowieka, kształtowała dzieje, osobowości poszczególnych osób, ich działalność podporządkowując swojemu projektowi, i nadawała określonej jednostce piętno, znak przykładowy godnego naśladowania dla innych. W historiach poszczególnych osób znalazły się opisy zarówno ich sukcesów, jak i porażek. Życie ludzkie ukazane zostało jako zmienne. W biografiami nie brakowało przykładów *per aspera ad astra*. Znalazły się w nich liczne opowieści o trudach, poświęceniu, cierpieniu, których efektem finalnym były niezwykle, godne pamięci czyny. Analizując biografię wspomnianego już B. Kalickiego, S. Tarnowski wskazywał, że był „synem rodziców niezamożnych”⁷⁰. Pochodzenie determinowało w znaczącym stopniu losy człowieka. S. Tarnowski pisał: „Ubogi, zmuszony sam na siebie pracować, rodzicom i młodszemu rodzeństwu pracą swoją ulżyć i pomagać znalazł Kalicki sposób zarobku, który na podniesienie jego umysłu i charakteru, na jego naukę i upodobania miał wpływ stanowczy i nader szczęśliwy”⁷¹. Osoby nieposiadające odpowiedniego wsparcia finansowego rodziny miały mniejszą możliwość wyboru swojej kariery, zajęć.

S. Tarnowski był zwolennikiem idei więzi istniejących pomiędzy umarłymi i żywymi. Oparta była na wierze. Takie poglądy widoczne były we wspomnieniu pośmiertnym poświęconym arcybiskupowi krakowskiemu – Albinowi

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ S. Tarnowski, *Mowa nad grobem ś.p. Lucjana Siemieńskiego*, Kraków 1878, s. 11.

⁶⁹ S. Tarnowski, *Mowa przy pogrzebie ś.p. Andrzeja Zamoyskiego w dniu 31 października 1874 r.*, Kraków 1874, s. 3.

⁷⁰ S. Tarnowski, *Bernard Kalicki*, s. 4.

⁷¹ Tamże.

Dunajewskiemu. Wspominał w nim „żałobny Kraków”⁷². Pod tym określeniem ukrywały się bliskie, zmarłe mu osoby z grona elit – Józef Szujski, Walerian Kalinka, Mikołaj Zyblikiewicz, Artur Potocki, Paweł Popiel, Jan Matejko⁷³. Demonstrował przekonanie, że ci zmarli mają duchowy wpływ na dzieje, na postawy współczesnych, choć zabrakło ich fizycznej obecności. Stwierdzał: „Płonie zawsze ich miłość, wznosi się zawsze ich prośba, unosi się nad nami ich opieka, niewidzialnie, ale zawsze skuteczniej niż na ziemi”⁷⁴. Opisaną tu postawę uznac należy za jeden z istotnych motywów tworzenia wspomnień pośmiertnych.

W swoich tekstach dążył S. Tarnowski do ukazania związków życia ludzkiego z poszczególnymi ideologiami, wydarzeniami politycznymi i kulturowymi. Zdawał sobie sprawę z tego, że nie zawsze zdoła opisać poprawnie dzieje osobowości i indywidualności, a więc sferę psychiczną. Pisząc tekst tuż po śmierci, nie mógł dotrzeć do wszystkich wiadomości o danym człowieku. O księżnej Marcelinie Czartoryskiej napisał, że znane były jej prace, działalność, lecz nieznaną duszą⁷⁵. Pod tym określeniem ukrywało się jej życie wewnętrzne – refleksje, poglądy. Ta sfera stała się trudniejsza do opisanie. Nie mogła powstać na podstawie rejestru przynależności do towarzystw i stowarzyszeń, danych koncertów, inspirowanych publikacji i działań.

W kręgu polityki i jej problemów

Wątki polityczne traktowane były jako czynniki kształtujące wydarzenia historyczne. Jednym z istotnych powracających tematów było położenie Polaków w czasie porozbiorowym, braku własnej państwowości i istnienia jedynie w formie wspólnoty narodowej. Taka sytuacja, zdaniem S. Tarnowskiego, prowadziła do społecznych preferencji dla określonego systemu wartości, który został ukształtowany przez szereg wydarzeń stanowiących konsekwencje tego niewolniczego statusu społeczeństwa polskiego. Brakowało w nim, jego zdaniem, miejsca dla cnót rycerskich. W mowie pogrzebowej Andrzeja Zamoyskiego spędzającego w Galicji swoje ostatnie lata życia stwierdził: „Dziś, kiedy umrze znakomity w ojczyźnie człowiek, chwali się jego, nie za to, że z mieczem i sztandarem prowadził do sławy, ale za to, że bez sławy, bez wielkości, bez pociech, a i bez nadziei często, ale z odwagą i wolą ciężar swój do ostatka dźwigał, że był sam i uczył być «cierpliwością» tę Panią niedoli”⁷⁶. S. Tarnowski łączył

⁷² S. Tarnowski, *Kardynał Dunajewski...*, s. 27.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ S. Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska...*, s. 7.

⁷⁶ S. Tarnowski, *Mowa przy pogrzebie ś.p. Andrzeja Zamoyskiego...*, s. 3.

cnoty rycerskie z posiadaniem suwerennego państwa i niepodległości. Oznaczało to, że nie wiązał ich z działalnością wojskową na rzecz odzyskania wolności. Nie okazywał pozytywnej postawy wobec ruchów powstańczych. W połowie lat siedemdziesiątych nie chciał dostrzec w nich właśnie symbolu poświęcenia dla Ojczyzny. Taką interpretację potwierdza skonstruowanie wspomnianej tezy w kontekście wspomnień o Andrzeju Zamoyskim, bohaterze manifestacji patriotycznych 1861 r. mających charakter demonstracji cywilnych, a nie walki zbrojnej. Mowa pogrzebowa miała być wyrazem hołdu wobec tych polityków i takich koncepcji, które nie wybierały walki zbrojnej jako metody politycznej służącej odzyskaniu niepodległości. Taka postawa stanowiła efekt krytycznej oceny powstania styczniowego. A. Zamoyski został przedstawiony jako bohater „skrzętny”, „zabiegliwy”, budujący na „moralnej wartości ludzi” i „ładzie społecznym”⁷⁷. W oczach S. Tarnowskiego największą jego zasługą było stworzenie ruchu społecznego propagującego rozwój gospodarczy – rolnictwa i przemysłu, handlu⁷⁸. Traktował go jako osobę pozbawioną postaw egocentrycznych, wskazując, że cechowała go „bezosobistość” oznaczająca „brak myśli o sobie”⁷⁹. Pozostał dla niego „moralnym naczelnikiem kraju”⁸⁰. Zaprezentowana przez S. Tarnowskiego ocena postaci A. Zamoyskiego została podporządkowana określonym ideom. Bohater jego rozważań był osobowością bardzo złożoną. Trudno byłoby jego działania powiązać jedynie z ideami sformułowanymi przez S. Tarnowskiego. Postać A. Zamoyskiego doczekała się wielu ocen⁸¹, bardzo często odmiennych od teź S. Tarnowskiego. Jego ocena wiązała się przede wszystkim z poszukiwaniem bohaterów i symbolizowanych przez nich idei alternatywnych dla wartości rycerskich.

W rozważaniach S. Tarnowskiego wielokrotnie pojawiała się próba odpowiedzi na pytanie – czym była polityka i na czym polegało jej uprawianie? Ten wątek znalazł się także w relacji z podróży cesarza Franciszka Józefa opublikowanej w 1881 r. w „Przeglądzie Polskim”. S. Tarnowski wskazywał w niej, na czym polegało realne uprawianie polityki, w tym w warunkach braku państwa suwerennego i istnienia wspólnotowości duchowej i kulturowej. Podkreślał przy tym, że zaistniało w sytuacji wprowadzenia autonomii. Pisał: „Dla nas samych, w Galicji, była także zwycięstwem, a przynajmniej widomym znakiem zwycięstwa polityki, prowadzonej od 1866 r. Od chwili, jak zrozumiano u nas,

⁷⁷ Tamże, s. 5.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, s. 6.

⁸⁰ Tamże, s. 7.

⁸¹ Za jednego z najpoważniejszych analityków działalności tej postaci uznać należy S. Kieniewiczę opierającego swoje refleksje na bogatym materiale źródłowym, zob. tenże, *Między ugodą a rewolucją. Andrzej Zamoyski w latach 1861–1862*, Warszawa 1962.

że idee same, jak czyste duchy na ziemi nie żyją, ale potrzebują koniecznie ciała, życia materialnego, ziemi, społeczeństwa, prawa i rządu; od chwili jak zrozumiano, że ojczyzna, która długo jest ideą tylko, może zostać na zawsze abstrakcją, utopią, a wreszcie nicością, od chwili, jak zapytano, gdzie jest monarcha i państwo, któremu można by przyrzec uszanowanie, uległość i wierność, a w zamian otrzymywać konieczne warunki życia”⁸². S. Tarnowski nie traktował idei jako bytu trwałego, o ile nie łączyły się one z istnieniem oparteego na nich systemu. Konkretnie i określone instytucje, w tym monarchia, tworzyły realne możliwości działania politycznego. W 1881 r. określił je mianem „polityki austriacko-polskiej”⁸³. Takiej formie istnienia polskości w monarchii austriackiej zagrażały liczne czynniki realne, m.in. układ sił w parlamencie wiedeńskim nie zawsze zgodny z oczekiwaniami środowiska polskiego, różnorodność postaw polityków reprezentujących Galicję⁸⁴. Podsumowanie lat 1867–1880 wskazywało na przyjęcie założenia o konieczności współdziałania społeczeństwa polskiego Galicji z władzą państwową. Poprawne relacje kraju (Galicji) i państwa (Austrii) mogły stać się źródłem określonych korzyści służących idei polskości.

Pytanie o najkorzystniejszą formułę istnienia narodu jako wyobrażenia ideowego w państwach zaborczych powracało wielokrotnie w różnych rozważaniach. W mowie wygłoszonej na pogrzebie Władysława Czartoryskiego w Sieniawie 26 lipca 1894 r. S. Tarnowski wskazywał: „Żle jest, kiedy polityka państw i narodów skupia się w możliwych domach: ona powinna żyć w ciągłości ich rządów i sejmów”⁸⁵. Dowodem ciągłości i trwania wspólnoty narodowej stawały się określone instytucje. Nie mogły ich zastąpić rody arystokratyczne.

Rozważaniom o formule wolności narodu w państwach zaborczych, pełniących rolę suwerena w stosunku do niego, towarzyszyło poszukiwanie przez S. Tarnowskiego w działaniu swoich bohaterów „rozumnego patriotyzmu”. Do grona zwolenników „rozumnej miłości Ojczyzny”⁸⁶ zaliczony został m.in. B. Kalicki. To określenie oznaczało odrzucenie walki zbrojnej, rewolucji jako metody odzyskania niepodległości. Miało to związek z jego poszukiwaniami i refleksjami sprowadzającymi się do pytania – czym jest patriotyzm? To pojęcie stanowiło dla niego zarówno istotne kryterium oceny działalności poszczególnych osób, jak i określony program polityczny. Pytanie o patriotyzm występowało w wielu kontekstach. Łączyło się także z pytaniem o przyszłość i poszukiwaniem efektywnych form działania służących zachowaniu wspólnoty

⁸² S. Tarnowski, *Cesarz w Galicji*, „Przegląd Polski” 1881, t. 2, s. 5.

⁸³ Tamże, s. 6.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie Ks. Władysława Czartoryskiego...*, s. 6.

⁸⁶ S. Tarnowski, *Bernard Kalicki*, s. 5.

narodu polskiego⁸⁷. Określenie „rozumny patriotyzm” odnosiło się do trendów pozytywistycznych oznaczających wskazanie na pracę na polu gospodarki lub też kultury służącą podniesieniu poziomu rozwoju gospodarczego. To on stanowił miał warunek zachowania tożsamości narodowej. B. Szlachta wskazywał także na związek z ideami Zygmunta Helcla i Aleksandra Wielopolskiego⁸⁸.

Istotnym motywem we wspomnieniach pośmiertnych były oceny historii porozbiorowej społeczeństwa polskiego⁸⁹. Był to jeden z powracających nurtów refleksji S. Tarnowskiego, który przybrał formę syntezy dziejów tego okresu⁹⁰. W mowie na pogrzebie Henryka Wodzickiego w 1884 r. podzielił tę epokę na wiek złoty, srebrny, ołowiany i żelazny. Pierwszy z nich oznaczał epokę napoleońską, drugi „Królestwa Kongresowego”, trzeci czasy po upadku powstania listopadowego oznaczające z jednej strony emigrację, z drugiej bezwład. Epokę, w której przyszło mu żyć, określił jako „żelazną”, „twardą”, „zimną”, „bez chwilowych pociech złudzenia”⁹¹. Ta periodyzacja stanowiła efekt ocen politycznych. Ich głównym kryterium był stopień autonomii społeczeństwa polskiego wyznaczony różnymi formami bytu politycznego, m.in. Księstwem Warszawskim i Królestwem Polskim (Kongresowym). Emigracja i znaczące ograniczenie wolności politycznej po upadku powstania stały się czasami ocenianymi jako szczególnie niekorzystne dla polskości. Epokę, w której przyszło mu żyć, traktował jako swoje czasy po utracie marzeń o niepodległości, nieudanych wysiłkach militarnych, jakimi były powstania, i dyplomatycznymi, do których należały działania Hotelu Lambert. W. Czartoryskiego określił jako osobę, która odziedziczyła „Kielich gorczy trudów daremnych, nadziei utraconych, myśli mądrych zmarnowanych”⁹². Taka ocena wiązała się z postawą krytyczną wobec emigracji. Uznał, że była „nieszczęściem, złudzeniem były jej nadzieje, a błędem postępki”⁹³.

Refleksje zawierające oceny życia porozbiorowego znalazły się także we wspomnieniu pośmiertnym poświęconym Walerianowi Kalince. S. Tarnowski wyróżnił tu epokę walki, do 1831 r., epokę emigracji, po upadku powstania, i epokę aktualną, prezentowaną jako czas pracy społecznej i politycznej w dużym stopniu utożsamianą z działaniami parlamentarnymi i stowarzyszeniowymi⁹⁴.

⁸⁷ Zob. m.in. S. Tarnowski, *Obrachunek „Przeglądu Polskiego” po dziesięciu latach jego istnienia* [w:] S. Tarnowski, *Królowa Opinia. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, wybór tekstów J. Kloczkowski, Kraków 2011, s. 145–156.

⁸⁸ B. Szlachta, *Stanisław Tarnowski jako myśliciel polityczny...*, s. XVII.

⁸⁹ S. Tarnowski w 1896 r. opublikował drugie wydanie *Naszych dziejów w ostatnich stu latach*, Kraków 1896. Zawarł w tej książce kompleksowy pogląd na tę epokę.

⁹⁰ S. Tarnowski, *Nasze dzieje w ostatnich stu latach*, wyd.1, Kraków 1895.

⁹¹ S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie hr. Henryka Wodzickiego*, Kraków 1884, s. 3.

⁹² S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie Ks. Władysława Czartoryskiego...*, s. 6.

⁹³ S. Tarnowski, *Mowa na pogrzebie Ks. Władysława Czartoryskiego...*, s. 6.

⁹⁴ S. Tarnowski, *X. Walerian Kalinka (Wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1887.

Do rozważań o epokach w życiu porozbiorowym społeczeństwa polskiego S. Tarnowski powrócił dziesięć lat później we wspomnieniu pośmiertnym Ludwika Wodzickiego. Uważał, że sprawy galicyjskie stanowią jeden z istotnych rozdziałów historii polskiej⁹⁵. Bohater wspomnienia został potraktowany jako osoba, która odegrała w tym rozdziale rolę znaczącą⁹⁶. Ten czas był efektem doświadczeń powstania, określanego przez S. Tarnowskiego mianem „czasu najboleśniejszego”⁹⁷ z tego powodu, że podczas uniesienia patriotycznego okazało się, że „sprawa najlepsza, najświętsza, może być przegrana, jeżeli nie jest prowadzona rozumnie, może być nawet splamiona, jeżeli jej się tkną ręce i serca mniej czyste, kiedy przyszło uznać, że w żadną obcą pomoc wierzyć, na żadną oglądać się nie można”⁹⁸. Rok 1863 był postrzegany w kategorii błędu poddanego następnie analizom, które zostały potraktowane jako „rachunek sumienia, skrucha i mocne postanowienie poprawy”⁹⁹. Ta retoryka religijna służyć miała wzmocnieniu przekazu o powstaniu jako doświadczeniu mającym jedynie pożądaną wymiar ideowy, duchowy. S. Tarnowski podkreślał, że te analizy zostały w sposób szczególny wykorzystany w życiu Galicji po 1865 r. Umożliwiły one powstanie określonego środowiska ideowego dążącego do tego, by podejmowane działania nie okazały się bezużyteczne i bezowocne. Doprowadziły do sytuacji, w której „dzieje i stan Galicji od roku 1865, do dziś dnia, nie będą najgorszą kartą polskiej historii”¹⁰⁰. Przypisywał środowisku działającemu w systemie galicyjskim rolę szczególną. Opierało się ono na podstawach „skrucy”, „woli”, „rzetelnym i niezłomnym postanowieniu poprawy naszego kraju i naszego losu”¹⁰¹. W tym gronie „rozum” stanowił istotę kategorii zasługi dla kraju. Oznaczał wykorzystanie możliwości tworzonych przez system ustrojowy zaborcy.

We wspomnieniu poświęconym L. Wodzickiemu widoczne było przekonanie o współnocie losów i doświadczeń pokolenia uczestników powstania. Silnym węzłem je łączącym było to wydarzenie postrzegane jako bolesne spotkanie z polityką. S. Tarnowski oceniał: „Cicho, nieznacznie, jak złodziej i jak śmierć przyszła na nas polityka i wciągnęła w swoje koła, z których wyrzuciła potem jednych bez życia, a drugich bez złudzeń o życiu”¹⁰². Pierwsze doświadczenie uprawiania polityki przez społeczeństwo polskie i jego reprezentantów

⁹⁵ S. Tarnowski, *Ludwik Wodzicki. Wspomnienie pośmiertne*, Warszawa 1894, s. 6.

⁹⁶ Tamże.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² Tamże, s. 17.

mogło przynieść albo śmierć, albo krytyczną ocenę idei stanowiących podstawę jej uprawiania, odarcie z przekonań o sile wartości duchowych, uświadomienie konieczności analiz realiów i wykorzystania ich w projektach niepodległościowych.

We wspomnieniu poświęconym Marcelinie Czartoryskiej podkreślał, że czas rozbiorów, których cechą charakterystyczną było życie w kraju niewoli, oznaczał czas nie bohaterski, a w związku z tym także nie rycerski, w którym brakowało przestrzeni na wielkie czyny. Tylko „fantazja” mogła rozwijać skrzydła, lecz „energia” oznaczająca możliwości działania miała „ręce związane nicco”¹⁰³. Takie poglądy stanowiły kontynuację myśli wyrażonych w omawianej wcześniej mowie na pogrzebie Andrzeja Zamoyskiego w 1874 r. We wspomnieniu o M. Czartoryskiej widoczne było także wyraźne odróżnienie zasług pozwalających umieścić daną postać w historii lub tylko w cywilizacji¹⁰⁴. Uznał, że jej działalność nie może być porównywana do królowych, nie powinna być jednak także zapomniana. Stwierdzał, że „w cywilizacji polskiej swego czasu pani ta znaczyła dużo”¹⁰⁵. S. Tarnowski odgraniczał tu bardzo wyraźnie sferę polityki i kultury. Pierwsza z nich stanowiła niewątpliwą przepustkę do historii. Wartość drugiej była odmienna i podlegała dyskusji.

Parlamentaryzm potraktowany został jako jeden z istotnych czynników służących możliwości prezentacji różnych poglądów politycznych zapewnionej dzięki możliwości zrzeszania się, tworzenia partii politycznych i udziału w wyborach. Działalność na tym polu była traktowana jako godna szczególnego zainteresowania i wyróżnienia. Była postrzegana jako forma istnienia narodowego. Zarówno parlament krajowy, jak i ogólnoaustriacki umożliwiały reprezentowanie interesów różnych grup społeczeństwa polskiego, choć w systemie kurialnym były to przede wszystkim arystokracja, ziemiaństwo, bogate mieszczaństwo. S. Tarnowski poświęcił wspomnienia pośmiertne marszałkom Sejmu Krajowego – Leonowi Sapieże, Ludwikowi Wodzickiemu, posłom tego sejmiku, m.in. Arturowi Potockiemu. Śmierć L. Sapiehy, marszałka Sejmu Krajowego, stała się okazją do stwierdzenia o końcu pewnej epoki, zamknięciu ważnej karty dziejów¹⁰⁶. S. Tarnowski, analizując jego biografię, zawarł w niej refleksję, że pozostanie i nieudanie się na emigrację w 1831 r. oznaczało przybycie do Galicji i zamieszkanie w niej wraz z nim „ducha warszawskiego”¹⁰⁷. Była to zatem postać mająca symbolizować rolę więzi międzyzaborowych, ich siły, żywotności stanowiących dowód istnienia tożsamości polskiej. Działal-

¹⁰³ S. Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska...*, s. 43.

¹⁰⁴ Tamże, s. 47.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ S. Tarnowski, *Leon Sapieha (przedruk z „Czasu”)*, Kraków 1878, s. 3.

¹⁰⁷ Tamże, s. 11.

ność L. Sapiehy miała także prowadzić do utworzenia ośrodka politycznego wokół Sejmu służącego całemu społeczeństwu, zarówno narodowości polskiej, jak i ruskiej (ukraińskiej), oraz okazującego szacunek władzy państwowej¹⁰⁸. Postać Alfreda Potockiego, m.in. namiestnika Galicji (1875–1883), została zaprezentowana jako przykład polityka, który łączył zainteresowanie i działalność na rzecz państwa (Austrii) i kraju (Galicji)¹⁰⁹. Ta równowaga stawała się ważną cechą działalności w gronie polskich elit społecznych w Galicji. Postać L. Wodzickiego symbolizować miała roztropność, mądre postępowanie wobec społeczeństwa, dbałość o dobro kraju – Galicji i całego państwa¹¹⁰. S. Tarnowski podkreślał, że był pozbawiony „politycznej małości”, pod którym to określeniem ukrywały się próżność i zazdrość¹¹¹. Oceniał go jako „rozważnego i zręcznego, a na wskroś rzetelnego i prawego”¹¹². Stanowił dla niego ideał godny naśladowania przez innych, mający cechy pożądane w uprawianiu polityki rozumianej jako działanie dla dobra wspólnego. S. Tarnowski preferował bowiem ten kontekst. Wysoki prestiż społeczny L. Wodzickiego nie wynikał, jak podkreślał, ze sprawowania wysokich stanowisk, lecz one były skutkiem jego „wartości i zdolności”¹¹³.

Działalność parlamentarna stała się jednym z istotnych powodów zasług społecznych Artura Potockiego (1850–1890)¹¹⁴ obok jego szczególnego zainteresowania sprawami ekonomicznymi¹¹⁵. Jego działalność symbolizować miała zamiłowanie do pracy, pomysłowość i poświęcenie¹¹⁶. Ta postać miała stać się symbolem idei modernizacji gospodarczej. W tekście poświęconym A. Potockiemu modernizacja postrzegana była jako działalność inspirowanych i kierowanych przez ziemian stowarzyszeń służących ulepszeniu systemu zarządzania dochodami i przeznaczeniu ich na cele społeczne.

W wielu wspomnieniach pośmiertnych znalazły odzwierciedlenie problemy działalności dobroczynnej i edukacji religijnej. Te wątki były widoczne w tekstach poświęconych m.in. księżnej Izie Sanguszkowej¹¹⁷ i księdzu Stanisławowi Puszetowi¹¹⁸. W przypadku pierwszej z tych postaci określony został w 1890 r. swoisty katalog konserwatywnych wymagań wobec kobiety i ko-

¹⁰⁸ Tamże, s. 14–16, 22–23.

¹⁰⁹ S. Tarnowski, *Alfred Potocki (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1889.

¹¹⁰ S. Tarnowski, *Ludwik Wodzicki*, s. 6.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Tamże.

¹¹⁴ S. Tarnowski, *Artur hr. Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, 1890, s. 24.

¹¹⁵ Tamże, s. 19.

¹¹⁶ Tamże, s. 16.

¹¹⁷ S. Tarnowski, *Księżna Iza z Lubomirskich Sanguszkowa*, Kraków 1890.

¹¹⁸ S. Tarnowski, *X. Stanisław Puszet, Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.

biekości doskonałej. Kobieta powinna być dobra, łaskawa, piękna, posiadać wspaniałą grację, być uprzejma, pogodna, mieć śliczny, ujmujący wizerunek, zajmować się dobroczynnością¹¹⁹. Musiała być ozdobą domu, męża, gospodarstwa domowego.

Pisząc w 1895 r. wspomnienie o Marcelinie Czartoryskiej, S. Tarnowski zastanawiał się, czy ona sama chciałaby takiego tekstu. Wyraźnie wskazywał na jej poglądy w tej kwestii, zadając w imieniu zmarłej pytanie: „Jak to? ty nie rozumiesz tego, że o niewiastach, nawet kiedy pomarły, mówi się jak najmniej, a nigdy publicznie? Jeżeli są takie, o których mówi historia, jeżeli są inne, które dla wyjątkowej doskonałości Kościół sławi i daje za przykład, to takim należy się karta w dziejach lub mowa pogrzebowa z ambony, ale żadnej nie przystoi być przedmiotem pogadanki publicznej, która nawet w dobrej myśli podjęta nie może oddzielić się od tej ciekawości obojętnej, pospolitej, błahej, która ubliżającą nie jest, ale na którą kobieta wystawiać się nie lubi i nie chce. Mężczyzna ze swoimi uczynkami ma miejsce na forum, ale pamięć niewiasty, jak jej życie powinny zostać w domu”¹²⁰. W kontekście zacytowanych myśli bohaterki wspomnienia pojawia się pytanie – czy S. Tarnowski podzielał jej poglądy oznaczające wyraźne wskazanie sfery publicznej jako tej, w której nie powinny pojawiać się wiadomości o bohaterkach – kobietach, czy też jedynie była to chęć zasygnalizowania, że jego działania nie są zgodne z jej poglądami, a jego poglądy na te kwestie odmienne? Publikacja wspomnienia pozwala na wybór drugiej z tych tez. Zawarcie wątpliwości księżnej było zarówno wyrazem wiadomości o jej światopoglądzie, jak i postępujących zmianach społecznych. Marcelina z Radziwiłłów Czartoryska, żona Aleksandra Romualda Czartoryskiego, syna Konstantego, wnuka Adama Kazimierza i Izabeli z Flemingów, była postacią prowadzącą działalność na różnych polach, najbardziej znaną jako pianistka, współpracownica i interpretatorka dzieł Fryderyka Chopina, strażniczka jego pamięci¹²¹. We wspomnieniu S. Tarnowski powiązał ją z szeregiem cnót. Stała się uosobieniem „szlachetnych uczuć”, „wykwintnego smaku”, posiadania własnych „przekonań” i „zasad”, zwyczajów „artystycznych” i „światowych”, „pokory” i „dumy”¹²². Jej życiem kierowały „silny popęd kształcenia się”, „gorące zamiłowanie nauki”, „talent”, „żarliwy duch pobożności”, „wielkie bogactwo uzdolnień i przymiotów”, zdolność do poświęceń, przywiązania, przyjaźni¹²³. Te cechy służyły jej w dobrej komunikacji społecznej z wieloma środowiskami, umożliwiały propagowanie i upowszech-

¹¹⁹ S. Tarnowski, *Księżna Iza z Lubomirskich Sanguszkowa*, s. 3–6, 13.

¹²⁰ S. Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska...*, s. 3.

¹²¹ W. Hordyński, *Czartoryska Marcelina (1817–1894)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 246–248.

¹²² S. Tarnowski, *Księżna Marcelina Czartoryska...*, s. 3.

¹²³ Tamże, s. 6.

nianie twórczości F. Chopina na ziemiach polskich i poza nimi, w Europie i na świecie. Podkreśleniu wielowymiarowości jej postaci służyć miało następujące sformułowanie: „Jest w niej i Polka, i sługa ubogich i chorych, i artystka, i wielka pani z największego świata”¹²⁴. Wspomnienia pośmiertne o kobietach wyraźnie wskazywały na pogląd S. Tarnowskiego o wyraźnym zróżnicowaniu ról kobiety i mężczyzny w społeczeństwie, odmienności celów i metod działania.

Postać arcybiskupa krakowskiego, kardynała Albina Dunajewskiego, stała się okazją do rozważań dotyczących pozycji i oddziaływania Kościoła katolickiego w społeczeństwie. S. Tarnowski wskazywał na „upadek ducha wiary i pobożności”¹²⁵ widoczny w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Taka była diagnoza nominowanego na stanowisko metropolity krakowskiego A. Dunajewskiego zaprezentowana we wspomnieniu o nim. Ten swoisty kryzys wiary oznaczał odchodzenie duchownych od ducha kościelnego, a świeckich „od gorliwości”¹²⁶. Kardynał stanął przed koniecznością odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób powinien działać, by zachować wpływy Kościoła wśród mas, a zatem szerokiego i zróżnicowanego grona wiernych. S. Tarnowski wskazał szereg metod zastosowanych przez A. Dunajewskiego, by przezwyciężyć kryzys. Były to: objazdy archidiecezji, bezpośrednie poznanie stanu poszczególnych parafii, kontakt z wiernymi poprzez wspólny udział w nabożeństwach, „utrzymanie i podniesienie kościelnego ducha karności”, „naprawa tego, co z klubów wyszło”, katechizacja poprzez bierzmowanie, kierowanie nauczania do wszystkich członków wspólnoty¹²⁷. Stosowanie nowych środków komunikacji wewnątrz wspólnoty wierzących miało służyć wzmocnieniu bezpośrednich więzi zwierzchnika diecezji zarówno z wiernymi, jak i duchowieństwem. Wymagało stałych osobistych kontaktów, nowego języka zrozumiałego także dla grup niestanowiących elit intelektualnych. Postawa i program A. Dunajewskiego były zbieżne z nauczaniem papieża Leona XIII. To dzięki niemu uzyskał nominację. Była ona efektem osobistego spotkania. A. Dunajewski dążył do prezentowania oblicza nowego kościoła skierowanego ku wszystkim wiernym niezależnie od ich statusu społecznego.

Ksiądz S. Puszet, związany ze szkolnictwem Lwowa, katecheta, teoretyk i dydaktyk katechezy, został zaprezentowany jako wzór cichego i pokornego serca, unikający rozgłosu, pełniący swoją misję w oświacie, doskonaly „katecheta gimnazjalny”¹²⁸. Wspomnienie o tej postaci uhonorować miało pracę

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ S. Tarnowski, *Kardynał Dunajewski...*, s. 18.

¹²⁶ Tamże, s. 17.

¹²⁷ Tamże, s. 19.

¹²⁸ S. Tarnowski, *X. Stanisław Puszet*, s. 3.

nauczających religię posiadających talent w dziedzinie budowania w uczniach mocnych fundamentów wiary¹²⁹. Nie była to postać znana szerokiemu gronu. Wspomnienie pośmiertne autorstwa S. Tarnowskiego stanowić miało istotny czynnik popularyzujący osiągnięcia księdza S. Puszeta, jego zasługi dla krzewienia wiary w formie prowadzonej katechezy, rozbudowy refleksji wokół niej, stosowanych metod, a zatem ważnej formy edukacji religijnej.

S. Tarnowski był autorem wspomnienia pośmiertnego arcybiskupa warszawskiego Wincentego Teofila Chościak Popiela, osoby kontrowersyjnej, której zarzucano nadmierny lojalizm wobec władz rosyjskich. Jego rozważania zawierały elementy usprawiedliwienia. W jego opinii życie arcybiskupa było „długie, cnotliwe, bolesne”¹³⁰. We wspomnieniu S. Tarnowski starał się wytłumaczyć, z jakiego powodu jego bohater nie poparł bojkotu szkoły rosyjskiej w 1905 r. Jego zdaniem wsparcie takiej postawy oznaczałoby negowanie roli oświaty w życiu człowieka¹³¹. Przyznawał, że arcybiskup popełnił wiele pomyłek. Powodem ich były jednak trudne warunki działania Kościoła w Królestwie Polskim spowodowane represyjną polityką rządu rosyjskiego¹³². Ten czynnik potraktowany został jako determinujący postawy arcybiskupa. Pod jego rządami Kościół mierzył się z kryzysami, a jednym z ich przejawów była sytuacja w zakonie paulinów na Jasnej Górze, w którym dochodziło do kradzieży, a opinią publiczną wstrząsnęło także morderstwo dokonane przez jednego z braci. Ta sytuacja przyczyniła się do załamania samego arcybiskupa¹³³.

Wspomnienie pośmiertne przybrać mogło także postać refleksji o wydarzeniu politycznym. Do tego typu tekstów zaliczyć można wspomnienie poświęcone Andrzejowi Potockiemu, namiestnikowi Galicji zamordowanemu w 1908 r. przez Myrosława Siczynskiego, studenta Uniwersytetu Lwowskiego, członka Ukraińskiej Partii Socjal-Demokratycznej. Uznać należy, że przybrało formę refleksji o wydarzeniu politycznym i było próbą odpowiedzi na pytanie, dlaczego do niego doszło¹³⁴. S. Tarnowski we wspomnieniu o zmarłym nawiązywał do ideologii występujących w Europie i Rosji, zwłaszcza tych, które określał mianem rewolucyjnych¹³⁵. W jego opinii stanowiły one odpowiedź na niezbyt udane administrowanie społeczeństwami współczesnymi przez rządy w poszczególnych krajach. Oceniając ideologie rewolucyjne, pisał: „Niegodzi-

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ S. Tarnowski, *X. Wincenty Chościak-Popiel...*, s. 6.

¹³¹ Tamże, s. 11.

¹³² Tamże, s. 10–11.

¹³³ Tamże, s. 13–16.

¹³⁴ S. Tarnowski, *Andrzej Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1908.

¹³⁵ Charakterystyka poglądów stańczyków na ideologię socjalistyczną zob. M. Głuszko, *Stańczycy wobec rozwoju ideologii socjalistycznej w Galicji 1870–1893*, Rzeszów 2018.

wość rządów zrodziły niegodziwości rewolucji, skutek i dalsze potomstwo, to epidemia mordów, to fanatyzm i apoteoza zbrodni jako niby bohaterstwa i wizji, to okrucieństwo plugawe i głupie, zaraźliwie szerzące się po Europie od Lizbony do Petersburga¹³⁶. Za jedno z istotnych źródeł popularności partii i ideologii określanych mianem rewolucyjnych uważał ateizację społeczeństw, odchodzenie od wiary w Boga. Pisał: „Człowiek dziczeje i staje się zwierzęciem, kiedy przestaje się mieć za stworzenie i dziecko Boga, a boskie prawo i swoje sumienie bierze za ujmę i krzywdę swojej wolności, tego zaś uczą te filozoficzne i polityczne teorie. Zetrzeć znak krzyża z ludzkich społeczeństw, zaprzeczyć i wyrzucić Boga, to jest cel, a środkiem jest wydarcie sumień, rozkiełznanie wszystkich żądz i wszystkich nienawiści w człowieku”¹³⁷. Filozoficzne i ideowe podłoże zamachu zostało przez niego powiązane z laicyzacją i ateizacją. Traktował je jako te nurty ideowe, które prowadziły do swoistego chaosu moralnego i braku zrozumienia w relacjach pomiędzy władzą a społeczeństwem prowadzącym do podejmowania prób rozwiązywania problemów politycznych i społecznych na drodze przemocy. Takie postawy, jak uważał S. Tarnowski, uniemożliwiały realizację programów politycznych służących równowadze społecznej, podnoszeniu zamożności kraju, eliminacji napięć pomiędzy narodowościami Galicji – Polakami i Rusinami (Ukraińcami), których autorem był A. Potocki¹³⁸. Ruchom rewolucyjnym postawiony został zarzut braku umiejętności dialogu i rozwiązywania wielu kwestii na drodze negocjacji, rozmów politycznych, zbliżania stanowisk i poglądów. Prezentował negatywną ocenę „ruskiej świadomości narodowej”¹³⁹. Kojarzyła mu się z takimi działaniami, jak groźby, wywoływanie burd na uniwersytecie, podburzanie wsi, wyzwalanie konfliktów poprzez dyskusje o reformie wyborczej¹⁴⁰. S. Tarnowski nie zaprezentował własnego projektu rozwiązania tych napięć. Zachęcał Polaków do roztropności, zachowania czujności, panowania nad emocjami. Oczekiwał, że ostateczne rozstrzygnięcia kwestii narodowościowych zostaną wypracowane w Wiedniu¹⁴¹. Uważał, że napięcia były inspirowane zarówno przez prasę pruską, jak i niektóre tytuły wiedeńskie¹⁴². Oznaczało to brak zaufania do Austrii, Prus i Rosji. Stanowiło także efekt przyjęcia założenia o dużej roli państw zaborczych w kreowaniu narodów i narodowości na terytoriach byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

¹³⁶ S. Tarnowski, *Andrzej Potocki*, s. 5.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ Tamże, s. 14–15.

¹³⁹ Tamże, s. 15.

¹⁴⁰ Tamże.

¹⁴¹ Tamże, s. 20.

¹⁴² Tamże.

Podsumowanie

Mowy pogrzebowe i wspomnienia pośmiertne stanowiły ważne utwory ukazujące poglądy polityczne i filozoficzne S. Tarnowskiego. Publikowane w prasie – „Czasie” i „Przeglądzie Polskim” docierały do szerokiego grona czytelników tych czasopism. Ich konstrukcja wiązała się z poszukiwaniem i opisem idealnego systemu wartości służącego doskonałości i kształtowaniu cnót – cech pożądanых u człowieka. Ich przekaz dydaktyczny był bardzo wyrazisty i kierowany do różnych grup społecznych, a zwłaszcza środowisk, dla których dobro społeczeństwa stanowiło ważny element postaw i ideologii. Jego refleksje oparte zostały na ludzkich doświadczeniach opisanych przez niego w biografii stanowiących interpretację ich życia, podejmowanych decyzji, działalności. Dotyczyły także czynników kształtujących ludzkie biografie. Znalazły się wśród nich: a. wpływ określonych zbiorowości, panujących w nich idei i postaw, pełniący dużą rolę w formowaniu osobowości i indywidualności człowieka, b. poszukiwania Boga, jego wizerunku, c. dążenie do realizacji idealnych modeli uprawiania polityki, w tym roli parlamentaryzmu w rozwiązywaniu problemów społecznych, d. analiza przyczyn napięć społecznych i narodowościowych (etnicznych). Znaczącą i inspirującą rolę stanowiły dla niego osobowości galicyjskie. Było to źródło jego refleksji i obserwacji opartych na uczestnictwie w wielu wydarzeniach życia społecznego, naukowego, politycznego. Osobowości charakteryzujących się silnym indywidualizmem przejawiającym się w poszukiwaniu oryginalnych rozwiązań upatrywał S. Tarnowski w gronie elit urzędniczych, kościelnych, naukowych.

Bibliografia

Źródła

- Kalicki B., *Dążności rossyjskie profesora Stanisława hr. Tarnowskiego*, Lwów 1877.
Stańcycy. Antologia myśli społecznej i politycznej konserwatystów krakowskich, wybór tekstów, przedmowa i przypisy M. Król, Warszawa 1985.
Tarnowski S., *Alfred Potocki: wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1889.
Tarnowski S., *Andrzej Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1908.
Tarnowski S., *Artur Grottger*, Kraków 1886.
Tarnowski S., *Artur hr. Potocki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1890.
Tarnowski S., *Bernard Kalicki*, Kraków 1885.
Tarnowski S., *Cesarz w Galicji*, „Przegląd Polski” 1881, t. 2.
Tarnowski S., *Chopin i Grottger. Dwa szkice*, Kraków 1892.
Tarnowski S., *Fryderyk Zoll (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1917.
Tarnowski S., *Jan Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1911.
Tarnowski S., *Julian Dunajewski. Wspomnienie pośmiertne*, „Przegląd Polski”, Kraków [1907].
Tarnowski S., *Józef Ignacy Kraszewski (wspomnienie pośmiertne)*, „Przegląd Polski” 1887, nr 192–199.

- Tarnowski S., *Józef Kasznica. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887.
- Tarnowski S., *Józef Szujski jako poeta*, Warszawa 1901.
- Tarnowski S., *Julian Klaczko*, t. 1, 2, Kraków 1909.
- Tarnowski S., *Kardynał Czacki (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1888.
- Tarnowski S., *Kardynał Dunajewski. Księżę biskup krakowski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1894.
- Tarnowski S., *Kardynał metropolita Sylwester Sembratowicz. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1898.
- Tarnowski S., *Królowa opinia. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, wybór tekstów J. Kloczkowski, Kraków 2011.
- Tarnowski S., *Ksiądz Hieronim Kaysiewicz*, Kraków 1897.
- Tarnowski S., *Ksiądz Waleryan Kalinka*, Kraków 1887.
- Tarnowski S., *Ksiądz Zygmunt Golian (Wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1885.
- Tarnowski S., *Księżę Roman Czartoryski (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1887.
- Tarnowski S., *Księżna Iza z Lubomirskich Sanguszkowa*, Kraków 1890.
- Tarnowski S., *Księżna Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna*, Kraków 1890.
- Tarnowski S., *Księżna Marcelina Czartoryska*, Kraków 1895.
- Tarnowski S., *Leon Sapieha*, Kraków 1878 (przedruk z „Czasu”).
- Tarnowski S., *Ludwik Wodzicki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1894.
- Tarnowski S., *Mowa hr. Stanisława Tarnowskiego podczas wyprowadzenia z Krakowa zwłok ś.p. Józefa Badeniego dnia 14 października 1878 r.*, Kraków 1878.
- Tarnowski S., *Mowa na pogrzebie hr. Henryka Wodzickiego*, Kraków 1884.
- Tarnowski S., *Mowa na pogrzebie ks. Władysława Czartoryskiego w Sieniawie 26 lipca 1894*, Kraków 1894.
- Tarnowski S., *Mowa nad grobem ś.p. Lucyana Siemieńskiego*, Kraków 1878.
- Tarnowski S., *Mowa przy pogrzebie ś.p. Andrzeja Zamoyskiego w dniu 31 października 1874 roku*, Kraków 1874.
- Tarnowski S., *Nasze dzieje w ostatnich stu latach*, wyd. 1, Kraków 1895.
- Tarnowski S., *Obrachunek „Przeglądu Polskiego” po dziesięciu latach jego istnienia [w:] tegoż, Królowa opinia. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, wybór tekstów J. Kloczkowski, Kraków 2011, s. 85–180.
- Tarnowski S., *Pani Adamowa Potocka. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.
- Tarnowski S., *Paweł Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1892.
- Tarnowski S., *Stanisław hr. Grocholski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.
- Tarnowski S., *Wspomnienie pośmiertne o Leonie Kaplińskim*, Kraków 1873.
- Tarnowski S., *X. Ignacy Łoboś, biskup tarnowski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1900.
- Tarnowski S., *X. Piotr Semenenko (wspomnienie pośmiertne)*, Kraków 1886.
- Tarnowski S., *X. Stanisław Puszet. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1907.
- Tarnowski S., *Szujskiego lata szkolne*, Kraków 1885.
- Tarnowski S., *Wacław Zaleski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1914.
- Tarnowski S., *X. Waleryan Kalinka. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887.
- Tarnowski S., *X. Wincenty Chościak-Popiel. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1913.
- Teka Stańczyka*, oprac. nauk. i wprowadzenie A. Dziadzio, Kraków 2007.

Opracowania

- Bąk-Koczarska C., *Puszet (de Puget-Puszet) Wojciech Stanisław (1841–1907)* [w:] PSB, t. 29, 1986, s. 451–452.
- Bender R., Gałka A., *Popiel (Chościak Popiel) Wincenty Teofil (1825–1912)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 580–582.

- Buszko J., *Potocki Andrzej (1861–1908)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 778–782.
- Czepulis-Rastenis R., *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988.
- Danek W., *Kraszewski Józef Ignacy (1812–1887)* [w:] PSB, t. 15, 1970, s. 221–229.
- Glemma T., Tyrowicz M., *Dunajewski Albin (1817–1894)* [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 462–465.
- Głąbiński S., *Julian Adam Dunajewski (1822–1907)* [w:] PSB, t. 5, 1939–1946, s. 465–468.
- Głuszko M., *Stańczycy wobec rozwoju ideologii socjalistycznej w Galicji 1870–1893*, Rzeszów 2018.
- Godlewski M., *Czacki Włodzimierz (1835–1888)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 146–147.
- Groblicki J., *Golian Zygmunt (1825–1885)* [w:] PSB, t. 8, 1959–1960, s. 219–220.
- Hoesick F., *Stanisław Tarnowski: rys życia i prac*, t. 1, 2, Warszawa–Kraków 1906.
- Hordyński W., *Czartoryska Marcelina (1817–1894)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 246–248.
- Kalinowska W., *Kapliński Leon (1826–1873)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 635–637.
- Kieniewicz S., *Kalinka Walerian (1826–1886)*, [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 449–452.
- Kieniewicz S., *Kajsiewicz (Kaysiewicz) Hieronim (1812–1873)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 424–426.
- Kieniewicz S., *Między ugodą a rewolucją. Andrzej Zamoyski w latach 1861–1862*, Warszawa 1962.
- Kieniewicz S., *Popiel (Chościak Popiel) Jan (1836–1911)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 555–556.
- Kieniewicz S., *Popiel (Chościak Popiel) Paweł (1807–1892)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 568–572.
- Kieniewicz S., *Sapieha Leon (1803–1878)* [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 76–81.
- Kieniewicz S., *Sapieżyna z Zamoyskich Jadwiga (1806–1890)* [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 167–168.
- Kiślak E., *Siemiński (Siemiński) Lucjan Hipolit (1807–1877)* [w:] PSB, t. 37, 1997, s. 23–28.
- Kosicka-Pajewska A., Sobieraj T., *Stanisław Tarnowski. Szkice do portretu*, Poznań 2019.
- Kukiel M., *Czartoryski Władysław (1828–1894)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 300–303.
- Lechicki C., *Łobos (Łoboś) Ignacy (1827–1900)* [w:] PSB, t. 18, 1973, s. 377–378.
- Leśnodorski B., *Kasznica Józef (1834–1887)* [w:] PSB, t. 12, 1966–1967, s. 204–206.
- Marszalska J., *Sanguszkowa z Lubomirskich Izabela (1808–1890)* [w:] PSB, t. 35, 1994, s. 521–522.
- Micewski B., *Semenenko Piotr Adolf Aleksander (1814–1886)* [w:] PSB, t. 36, 1995–1996, s. 219–223.
- Palarczykowa A., *Potocka z Branickich Katarzyna (1825–1907)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 742–743.
- Sokulski J., *Czartoryski Roman Adam August Wilhelm (1839–1887)* [w:] PSB, t. 4, 1938, s. 295–296.
- Stachura-Lupa R., *Poglądy ideowo-estetyczne Stanisława Tarnowskiego*, Kraków 2016.
- Stanisław Tarnowski 1837–1917. Materiały z posiedzenia naukowego PAU w dniu 14 listopada 1997*, red. R. Majkowska, Kraków 1999.
- Tyrowicz M., *Kalicki Bernard (1840–1884)* [w:] PSB, t. 11, 1964–1965, s. 445–446.
- Zdrada J., *Potocki Alfred Józef (1822–1889)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 762–766.
- Zdrada J., *Potocki Artur (1850–1890)* [w:] PSB, t. 27, 1983, s. 797–799.
- Zięba A., *Sembratowicz Sylwester (1836–1898)* [w:] PSB, t. 36, 1995–1996, s. 212–217.

In the circle of the intellectual elites of Galicia and Poland: the value system of Stanisław Tarnowski in the light of posthumous reminiscences and funeral speeches (1873–1917)

Summary

The aim of the article is to review the issues present in funeral speeches and posthumous reminiscences that constitute a significant aspect of Stanisław Tarnowski's work. The basis for these considerations were works available in Digital Libraries Federation. The article focuses on

the motifs of creating funeral speeches and posthumous reminiscences, factors shaping human life, politics, and modernization. Funeral speeches and posthumous reminiscences were an important source revealing Tarnowski's political and philosophical views. They served as a source of his reflections and observations based on participation in many events of social, scientific, and political life.

Keywords: intelligentsia, Tarnowski family, funeral speeches, posthumous reminiscences, Galicia's autonomy